

Światopogląd księcia Lwa Myszkina a proces komunikacji z innymi bohaterami. Sceniczna adaptacja *Idioty* w reżyserii Norberta Rakowskiego.

Magdalena Karlikowska-Pąsiek

Biogram: Magdalena Karlikowska-Pąsiek doktorantka Uniwersytetu Jagiellońskiego, magister roszoznawstwa i magister sztuki. Naukowy obszar zainteresowań to: teatr rosyjski, literatura rosyjska dziewiętnastego wieku, teatr Iwana Wyrpajewa, symbolika prawosławna w teatrze rosyjskim.

Abstract:

The aim of the article is to show how the worldview of prince Lew Myshkin, affects communication with other characters of the performance. The research hypothesis assumes that the different worldview of Prince Myshkin contributes to misunderstandings in communication between him and other heroes of the performance. The following terms will be explained in the article: communication, understanding and misunderstanding, as well as characters that appear in both Dostoyevsky's novel and Norbert Rakowski's play. It will help to determine with which heroes of the novel Myszkina communicates and how his world view influences communication with other heroes. The research material is the scenario of *presenting Idiot. Utopia of a perfect man*, Norbert Rakowski.

Keywords: Theatre, Dostoevsky, The Idiot, Prince Myshkin, Russia, Poland, Theater Performance.

Abstrakt:

Celem artykułu jest ukazanie, w jaki sposób światopogląd księcia Lwa Myszkina, wpływa na proces komunikacji z innymi bohaterami przedstawienia. Hipoteza badawcza zakłada, że odmienny światopogląd księcia Myszkina przyczynia się do nieporozumień w procesie komunikacji między nim a innymi bohaterami przedstawienia. W artykule zostaną wyjaśnione następujące pojęcia: komunikacja, porozumienie i nieporozumienie oraz wskazane zostaną postacie, które występują zarówno w powieści Dostojewskiego jak i w przedstawieniu Norberta Rakowskiego. Pomoże ustalić, z którymi bohaterami powieści Myszkina komunikuje się i jak jego światopogląd wpływa na proces komunikacji z innymi bohaterami. Materiałem badawczym jest scenariusz przedstawienia *Idiota. Utopia człowieka doskonałego*, autorstwa Norberta Rakowskiego.

Słowa kluczowe: teatr, Dostojewski, Idiota, Księżę Myszkina, Rosja, Polska, przedstawienie teatralne.

1

Celem artykułu jest ukazanie, w jaki sposób światopogląd księcia Lwa Myszkina, wpływa na proces komunikacji z innymi bohaterami przedstawienia. Hipoteza badawcza zakłada, że odmienny światopogląd księcia Myszkina przyczynia się do nieporozumień w procesie komunikacji między nim a innymi bohaterami przedstawienia. Jedynie Nastasja Filipowna i Agłaja Iwanowna dostrzegają w odmiennym zachowaniu Myszkina umiejętność szerszego spojrzenia na sprawy życia codziennego. Aby móc dokładnie określić relacje Myszkina z innymi bohaterami należy, na potrzeby artykułu, wyjaśnić następujące pojęcia: komunikacja, porozumienie i nieporozumienie oraz wskazać postacie, które występują zarówno w powieści Dostojewskiego jak i w przedstawieniu Norberta Rakowskiego. Pomoże ustalić, z którymi bohaterami powieści Myszkina komunikuje się i jak jego światopogląd wpływa na proces komunikacji z innymi bohaterami. Materiałem badawczym jest scenariusz przedstawienia *Idiota*. Utopia człowieka doskonałego, autorstwa Norberta Rakowskiego, na podstawie powieści Fiodora Dostojewskiego w tłumaczeniu Justyny Gładys. Na potrzeby niniejszego artykułu została przyjęta definicja Tadeusza Pszczołowskiego, która określa komunikację jako proces, w trakcie którego pewna osoba sprawia, że jej myśli pragnienia lub wiedza stają się znane i zrozumiałe dla innej osoby (Pszczołowski, 1978, 100). Do porozumienia między dwiema stronami w procesie komunikacji dochodzi wtedy, gdy w umyśle odbiorcy zachodzi taki sam zamysł jak u nadawcy (Jurkowski, 2004, 14). Może się też zdarzyć, że komunikat u odbiorcy wywołuje myśli innego rodzaju niż u nadawcy i wtedy właśnie dochodzi do nieporozumienia między nadawcą a odbiorcą (Jurkowski, 2004, 14). Często przyczyną nieporozumień jest zjawisko szumu, które może zniekształcić kodowanie informacji, przekazywanie oraz jej odkodowanie. Zjawisko szumu można podzielić na wewnętrzne, zewnętrzne oraz semantyczne. Szum wewnętrzny to wszystkie uczucia, jakie towarzyszą nadawcy i odbiorcy w procesie komunikowania się np. roztargnienie, złość, nienawiść, zmęczenie, radość, czy uprzedzenia (Dobek-Ostrowska, 2004, 17). Z kolei szum zewnętrzny to warunki zewnętrzne jakie towarzyszą nadawcy i odbiorcy w procesie komunikowania się np. hałas, upał, czy chłód (Dobek-Ostrowska, 2004, 17). Istnieje jeszcze szum semantyczny, który jest konsekwencją zamierzonego lub niezamierzonego złego użycia przez nadawcę znaczenia, co może blokować jego precyzyjne odkodowanie przez odbiorcę (Dobek-Ostrowska, 2004, 17). Dzięki tak określonej procesowi komunikacji, analizując scenariusz Norberta Rakowskiego, będziemy mogli określić, w jakim stopniu nieporozumienia między księciem Lwem Myszkinem a innymi bohaterami wynikają ze światopoglądu Myszkina a na ile ze zjawiska szumu lub z obu tych czynników.

Analizę scenariusza teatralnego rozpoczniemy od wyodrębnienia skrótów, których dokonał reżyser. Norbert Rakowski, na potrzeby przedstawienia, wykreował postać Trixtera. Wykreowany przez reżysera bohater, nazywa się tak samo, jak popularny w latach dziewięćdziesiątych, amerykański zespół hardrockowy. Należy także zauważyć, że w inscenizacji *Idioty* Rakowskiego liczba bohaterów została ograniczona do następujących postaci: Księcia Lwa Nikołajewicza Myszkina (K.M), Parfienu Rogożyna (R) Nastazji Filipownej (N.F), Agłaji Jepanczyn (A), Gawriły Ardalonowicza Iwołgina (Gania), Trixtera (T), Ferdyszczenko i Hipolita (H). W tekście scenariusza reżyser nie postępuje

się pełnymi imionami poszczególnych postaci, tylko umieszczonymi w nawiasach skrótami.

Pierwszym epizodem, w którym dochodzi do nieporozumienia między Lwem Myszkinem a innym bohaterem jest scena trzecia, w której księżę oddaje Gani kartkę od Agłaji.

M: Przepraszam pana, wprost przeciwnie, udało mi się oddać pańską kartkę natychmiast, prawie w tej samej chwili, kiedy pan mi ją dał, i dokładnie tak, jak pan prosił. Znalazła się w moich rękach ponownie, dlatego że Agłaja Iwanowna od razu ją zwróciła. Podała mi kartkę, kazała mi ją przeczytać i zwrócić panu.

G: (głośno) : Prze-czy-tać! Czytał pan?

M: Tak, czytałem.

G: I ona sama, sama dała panu do przeczytania? Sama?

M: Niech pan mi wierzy, że nie przeczytałbym bez propozycji z jej strony.

(pauza)

G : To niemożliwe! Nie mogła kazać panu przeczytać. Pan kłamie! Pan sam przeczytał!

(w furri) A! Więc to tak! Zobaczymy!... zobaczymy!... (do K) Ale jakim cudem pan(po cichu) idiota! Zyskał sobie takie zaufanie w dwie godziny po poznaniu Agłaji? Jak to możliwe?...

M: Tego nie potrafię wyjaśnić.

G: Ale za co ? Co pan takiego zrobił? Co się jej w panu spodobało?

Przekłęty idiota nawet odpowiedzieć...

M: Muszę panu powiedzieć, że kiedyś byłem istotnie tak chory, iż doprawdy zasługiwałem na miano idioty; ale teraz już od dawna jestem zdrowy i trochę mi nieprzyjemnie, gdy mi ktoś w oczy mówi, że jestem idiotą. W swoim rozdrażnieniu dwa razy mi pan ubliżył (Rakowski, 2012/13).

Księżę Lew Myszkin jest osobą szczerą, prostoduszną i dobrą. Jest powszechnie znany ze szczerości wyjawiania swoich myśli i uczuć. Doskonale wiedzą o tym Agłaja Iwanowna i Nastasja Filipowna. Obie zdają się instynktownie rozpoznawać w nim ten szczególny dar szaleństwa Chrystusowego. Właśnie dlatego, w sytuacjach ważących na ich dalsze losach, obie zwracają się do Myszkinia z prośbą o radę. Z kolei Gawriła Ardalonowicz

Iwołgin to urzędnik i karierowicz, którego Dostojewski zaliczył do grupy zwykłych ludzi. Według autora powieści Ganie można scharakteryzować jako osobę aspirującą do bogactwa, przyzwoitą, dobrze wykształconą, nie głupią, nawet dość uprzejmą, ale jednocześnie nie posiadającą żadnego talentu i osobowości. Na podstawie zacytowanego fragmentu można przypuszczać, że niemożność porozumienia się Myszkina z Ganią wynika przede wszystkim z odmiennego światopoglądu, ponieważ książę kieruje się przede wszystkim szczerością a Gania jest osobą interesowną. Ponadto światopogląd Myszkina przyczynia się do niechęci jaką Gania do niego żywi. Z tego względu, niemal każda próba komunikacji między bohaterami, jest zakłócana przez zjawisko szumu wewnętrznego. Dodatkowo, w omawianej scenie, zjawisko szumu jest potęgowane przez złość i nienawiść, którą okazuje Gania.

Kolejną próbą nawiązania komunikacji między Lwem Myszkinem a Ganią jest piąta scena, w której najpierw między bohaterami dochodzi do nieporozumienia a następnie do porozumienia.

Głos Warii: Czy nikt się tu nie znajdzie, żeby wyprowadzić stąd tę... bezwstydnicę ?

NF: (z humorem) Co za słodkie dziewczę! (Nastasja kieruje się do wyjścia)

Gania rusza w kierunku siostry ale Myszkina go powstrzymuje.

M: Dość już tej kłót..

G: (mówiąc jednocześnie) Co? Wiecznie mi będziesz właził w

Wymierza księciu policzek, pauza

M: O, jak pan się będzie tego wstydził!

R: I będzie żałował! Będziesz się wstydził, że taką... owcę skrzywdziłeś!

M: A pani wcale nie jest wstyd! Czy pani jest taka, za jaką chce uchodzić? To niemożliwe!

Nastasja Filipowna z pewnym zmieszaniem spogląda na Ganię i wychodzi.

(...) Książę i Gania sami

G: Książę, niech mi pan wybaczy... No, proszę niech mi pan wybaczy... jeśli pan chce, to pocałuje pana w rękę!

Książę zaskoczony obejmuje Ganię

M: Nigdy, nigdy bym nie przypuszczał, że pan jest taki... sądziłem, że pan... nie jest do tego zdolny...

G: Żeby przeprosić ?... Nie wiem doprawdy, skąd mi przyszło do głowy, że pan jest idiotą! Pan widzi to czego inni nigdy nie zauważą..

Niech pan powie, warta taka męka siedemdziesięciu pięciu tysięcy? Wstyd się żenić w ten sposób?

M: Wielki wstyd (Rakowski, 2012/13).

Przyczyną braku odpowiedniej komunikacji między bohaterami a księciem Myszkim jest sam Myszk, który chce naśladować Chrystusa i być człowiekiem przepięknym, ale przez miłość do obu kobiet jednocześnie (Nastasja Filipownej i Agłaja Iwanowna), wikła się w sieci, które na niego rozstawia złość i pożądliwość ludzka (CAT – Mackiewicz, 2013, 229). Myślę, że Rakowski budując w taki sposób piątą scenę chce przede wszystkim ukazać widzowi złożoność relacji między bohaterami oraz zaakcentować to, co tylko dostrzega Nastasja Filipowna i Agłaja Iwanowna. Wszyscy bohaterowie powieści, oprócz Nastasji i Agłaji, uważają księcia Lwa Myszkina za idiotę. Tylko one dostrzegają, że Myszk, który w prozaicznych sytuacjach zachowuje się często niezrozumiale, posiada jednocześnie głębokie widzenie spraw najważniejszych. Jak zauważa Elżbieta Mikiciuk, portret księcia Lwa Myszkina posiada pewne cechy, które upodabniają go do prawosławnego wzorca świętości – Jurodiwego.

W znacznym stopniu niedorozwinięty umysłowo, człowiek nienormalny, ten, który „odszedł od zmysłów”, ale również inny, obcy (gr. idios – odmienny, oddzielny, swoisty), a więc także odmieniec. Określenia idiota używa się często zamiennie ze słowem głupiec. W ludowym światoodczuciu głupiec jest istotą wywyższoną przez Boga, naznaczoną nadprzyrodzonym piętnem, a zatem objęty Bożą opieką. (...) O Myszkynie wiadomo, że od dzieciństwa cierpiał na jakiś psychiczny niedorozwój, że często popadał w stan całkowitego otępienia. Że przez długi czas leczył się w Szwajcarii i że kuracja przynosiła dość dobre efekty. Otępienie ustąpiło, ale pozostawiło jakby trwały ślad, swoistą zmianę w postaci – zdarzających się w chwilach najwyższego napięcia – ataków epilepsji. Jeśli jednak nazywa się księcia idiotą, to nie z powodu jego choroby. Owszem, na końcu powieści, kiedy Myszk powraca do pierwotnego stanu obłądzenia, określenie to pada. Jednakże w większości przypadków słowo idiota pojawia się wówczas, kiedy razi bądź też śmieszy kogoś niezgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami zachowanie bohatera. Kpi się zatem z naiwności księcia, z jego szczerości i prostoduszności, za skandaliczną uznaje się jego dobroć, gotowość do rozdawania majątku, jego niezręczność, delikatność i wstydlivość wobec kobiet, całkowity brak tzw. „męskich cech”, jego bezbronność, jawny płacz i szczere wyjawienie swoich myśli i uczuć, wreszcie jego żarliwość religijną. (...) Książę, wyszedłszy z przyrodzonego szaleństwa, wkracza na drogę innego szaleństwa – szaleństwa Chrystusowego.

*Przyjmuje los głupca bożego, aby całkowicie siebie stracić,
aby stać się na powrót idiotą, „nikim”, „nieprzydatnym”,
Jurodiwy (Mikiciuk, 2003, 121-123).*

Największą przeszkodą na drodze udanych relacji Myszkińa z innymi bohaterami jest jego pokora, czysta dusza i współczucie. Te cechy charakteru sprawiają, że zawsze kiedy księżę zostaje obrażony, o ten stan rzeczy obwinia siebie, a sprawcę usprawiedliwia. Widać to w pierwszym i drugim epizodzie spektaklu, które zostały przytoczone w niniejszym artykule. W pierwszej scenie, kiedy Gania nazywa go idiotą, księżę Myszkiń spokojnie mu tłumaczy, *iz kiedyś byłem istotnie tak chory, iz doprawdy zasługiwałem na miano idioty; ale teraz już od dawna jestem zdrowy i trochę mi nieprzyjemnie, gdy mi ktoś w oczy mówi, że jestem idiotą*. Kiedy Gania uderza go w twarz, Myszkiń ją zakrywa i również spokojnie mówi, że *O, jak pan się będzie tego wstydził!* Każdy inny bohater przedstawienia na miejscu księcia Myszkińa dałby się ponieść emocjom. Lew Myszkiń próbuje usprawiedliwiać oprawcę, a nawet czasami usprawiedliwiać samego siebie przed oprawcą, tak jak w rozmowie z Rogożynem – scena szósta.

M: Parfien, nie jestem twoim wrogiem i w niczym nie mam zamiaru ci przeszkadzać. Kiedy miał się odbyć twój ślub, nie przeszkadzałem ci, wiesz o tym. Za pierwszym razem ona sama przybiegła do mnie, prawie sprzed ołtarza, prosząc, żebym ją "ocalił" od małżeństwa z tobą. Znowu od ciebie uciekła. Czy to prawda?

Wiesz, że cię nie oszukuję. Nigdy przed tobą nie kryłem, co o tym myślę, i zawsze mówiłem, że przy tobie czeka ją zguba. I ciebie też... może jeszcze gorsza niż ją. Nie mam zamiaru was kłócić z sobą. Czy ja kiedykolwiek byłem twoim prawdziwym rywalem, nawet wówczas, kiedy do mnie uciekła. Wiem dlaczego się uśmiechnęłaś. Już ci przecież tłumaczyłem, że ja ją "nie miłością kocham, lecz żałością". Dobrze to określam. Mówiłeś wtedy, że te moje słowa zrozumiałaś. Rzeczywiście zrozumiałaś? Z jaką ty na mnie patrzysz nienawiścią! Przyszedłem cię uspokoić, ponieważ i ty jesteś mi drogi, Parfien, ja cię bardzo kocham (Rakowski, 2012/13).

Czemu księżę Lew Myszkiń próbuje usprawiedliwić się przed Rogożynem, mówiąc: *, nie jestem twoim wrogiem i w niczym nie mam zamiaru ci przeszkadzać (...)* Parfien, ja cię bardzo kocham? Księżę jest osobą cichą i bezradną niczym dziecko, które na pożądlivy świat kłamstwa odpowiada nieskończoną pokorą. Relacje księcia z innymi bohaterami z góry są skazane na niepowodzenie, ponieważ Myszkiń tworzy coś w rodzaju „Prawa księcia”, które utożsamia cechy jego charakteru: prostotę, naiwność i prawdomówność. Podczas gdy świat innych bohaterów jest mroczny, rządzany przez pieniądze, kłamstwo, zazdrość i namiętność. Należy pamiętać, że Lew Myszkiń przybywa do tego świata z malutkim tobołkiem, bez pieniędzy i majątku. Kiedy okazuje się, że otrzymał spadek rozdaje pieniądze wrogom i przestępcom. Współistnienie księcia z innymi bohaterami z góry jest skazane na tragedię, ponieważ światopogląd Myszkińa karze mu najpierw wypełnić wszystkie obowiązki wobec innych postaci. Księżę w swoim zachowaniu

kieruje się poczuciem winy, tak jak w wyżej przytoczonej scenie. Rogożyn, natomiast tak jak inni bohaterowie, ma obsesję przede wszystkim na punkcie swoich praw, nie zauważając przy tym żadnych obowiązków. Dlatego zderzenie się tych dwóch światów skazane jest na szereg nieporozumień. Rola księcia zarówno w powieści jak i w przedstawieniu Rakowskiego urasta niemal do rangi nauczyciela, który ujawnia i demaskuje kłamstwo. Mówi wprost co jest dobre a co złe, jest niczym ewangelizator. Najlepszym tego przykładem w spektaklu jest scena siódma.

NF: Słyszysz, jak cham targuje twoją narzeczoną!

M: On jest pijany . On panią bardzo kocha.

NF: A czy ci nie wstyd będzie później, że twoja narzeczona o mało nie pojechała z ...

M: Pani też ma gorączkę, pani jest na pół przytomna.

NF: I nie będziesz się wstydził, kiedy ci potem powiedzą, że twoja żona była utrzymanką ...

M: Nie, nie będę się wstydził... Mówiłem pani, że zgodę pani będę uważał za zaszczyt i że to pani mnie robi zaszczyt, a nie ja pani. (NF się uśmiecha) Pojmuję, na czym polega zaszczyt, i pewny jestem, że powiedziałem prawdę. Pani jest dumna, ale może pani już tak jest nieszczęśliwa, że się pani naprawdę uważa za winną. Ja... będę panią całe życie szanował...(rozgląda się jak wszyscy na niego patrzą, niektórzy z politowaniem, inni szyderczo, Gania z nienawiścią) (Rakowski, 2012/13).

Książę Lew Myszkina w tej scenie i w całym przedstawieniu ukazany jest jako wykładawca i filozof głupiec, z którego inni bohaterowie szydzą. Książę niemal wytyka innym bohaterom ich grzechy, tak jak w zacytowanej scenie *On jest pijany*, ale także podejmuje próbę odbudowy poczucia własnej wartości, tak jak w przypadku Anastazji. Taka postawa księcia wzbudza w innych politowanie a nawet nienawiść. Tę cechę charakteru księcia Agłaja, próbuje wytłumaczyć w ten sposób, że Myszkina posiada dwa rozumy: rozum główny i nie główny (Mikiciuk, 2003, 121-123). Oznacza to, że w mrocznym świecie kłamstw innych bohaterów, książę czuje się zdezorientowany, ale jednocześnie próbuje jako nauczyciel pokazać innym wizję prawdziwej rzeczywistości taka jak powinna ona wyglądać. To właśnie Agłaja nazywa mianem umysłu głównego. To dzięki niemu książę może ewangelizować inne osoby. Rozumem nie głównym jest choroba księcia, często wywoływana przez wir pożądania i nienawiści innych, przez których Myszkina jest wciągany. Problem relacji Myszkina z innymi osobami w przedstawieniu wynika z faktu, że z jednej strony szczerść i dobroć księcia są pożądane przez innych i traktowane jako życiowy drogowskaz, z drugiej zaś, Myszkina z powodu swoich sądów i prawdomówności, pada ofiarą nienawiści.

Reasumując, książę Lew Myszkina jest osobą, którą cechuje prawdomówność, naiwność, pokora, szczerść i dobroć. Z tego względu nigdy nie kłamie i nie wygłasza swoich poglądów tylko, po to, żeby się innym przypodobać.

Ponadto, jak było to zaznaczone w tekście, w życiu kieruje się przede wszystkim poczuciem obowiązku i chęcią zadośćuczynienia winy. Myszkin, jak inni bohaterowi, nie ma postawy roszczeniowej. Myszkin dla innych bohaterów jest jak otwarta księga, bez żadnych tajemnic. Można stwierdzić, że proces komunikacji przyjmuje dosłownie, tak jak w zacytowanej na początku artykułu definicji *osoba sprawia, że jej myśli pragnienie lub wiedza stają się znane (...) dla innej osoby*. Inni bohaterowie przedstawienia postępują wręcz odwrotnie. Wcale nie chcą być szczerzy wobec księcia, chcą tylko i wyłącznie posłużyć się nim, by poznać jego zdanie w interesujących ich kwestiach. Oczywiście, naiwny Myszkin, nie dostrzega tego. Właśnie między innymi z tego powodu nie może dojść do porozumienia księcia z innymi bohaterami. Dzieje się tak, ponieważ osoby z otoczenia Myszkina albo nie chcą poznać bolesnej prawdy albo po prostu nie są nią niezainteresowani. Ponadto często przekazują księciu celowo nieprawdziwe informacje, żeby go podejść i wykorzystać. Niestety też często myślenie Myszkina jest tak proste, że nie potrafi on w sposób jasny przekazać informacji innym bohaterom.

2 Bibliografia

- [1] Dobek-Ostrowska, Bogusława; 2004, Podstawy komunikowania społecznego, Wrocław: Astrum.
- [2] Jurkowski, Ryszard; 2004, Komunikowanie się. Zarys wykładu, Warszawa: Wyższa Szkoła Menadżerska.
- [3] CAT – Mackiewicz, Stanisław; 2013, Dostojewski, Kraków.
- [4] Mikiciuk, Elżbieta; 2003, *Chrystus w grobie i rzeczywistość anastasis. Rozważania nad Idiotą Fiodora Dostojewskiego*, Gdańsk.
- [5] Pszczołowski, Tadeusz; 1978, Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- [6] Rakowski, Norbert; 2012/13, *Idiota*. Utopia człowieka doskonałego, przeł. Gładyś, Justyna, praca niepublikowana, powielony wydruk komputerowy.